



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Pastuszko

Marek Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z odwołania J.K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego i wysokość wymiaru składek
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 19 lutego 2025 r.

skargi nadzwyczajnej Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców od wyroku Sądu
Apelacyjnego w Lublinie z 11 stycznia 2022 r., sygn. III AUa 921/20

**uchyla w całości zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego
w Lublinie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania
Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.**

Grzegorz Pastuszko

Maria Szczepaniec

Marek Molczyk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 września 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych
Oddział w Lublinie (dalej: „ZUS”) na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 8 ust. 6

pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016 roku, poz., 963, ze zmianami, dalej: „u.s.u.s.”, „ustawa systemowa”) oraz art. 79 ust. 1 i 2, art. 82 ust. 1, 3 i 5 pkt. 2 ustawy z dnia 11 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1793, ze zmianami, dalej: „ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej”) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie stwierdził, że J.K. (dalej: „ubezpieczony”), prowadzący pozarolniczą działalność w ramach F. (NIP [...]), zobowiązany jest do opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne ze źródeł przychodów uzyskiwanych z następujących rodzajów działalności:

1. F. (NIP [...])
2. K. sp. z o.o. (NIP [...])

Jednocześnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie stwierdził, że podstawa wymiaru składki oraz składka na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne dla J.K. z tytułu prowadzenia powyższych rodzajów działalności wynosi:

1. od kwietnia 2013 roku do grudnia 2013 roku – 5.816,26 złotych (podstawa wymiaru) i 523,46 złotych (składka);
2. od stycznia 2014 roku do grudnia 2014 roku – 6.008,96 złotych (podstawa wymiaru) i 540,81 złotych (składka);
3. od stycznia 2015 roku do grudnia 2015 roku – 6.209,14 złotych (podstawa wymiaru) i 558,82 złotych (składka);
4. od stycznia 2016 roku do grudnia 2016 roku – 6.421,20 złotych (podstawa wymiaru) i 577,91 złotych (składka);
5. od stycznia 2017 roku do kwietnia 2017 roku – 6.606,26 złotych (podstawa wymiaru) i 594,56 złotych (składka).

Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z uwagi na iluzoryczny charakter udziałów w spółce syna wnioskodawcy P.K., wnioskodawca winien być traktowany jako jedyny wspólnik spółki.

Od powyższej decyzji odwołanie wniósł ubezpieczony zarzucając naruszenie przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s. oraz art. 8 ust. 6 pkt 4 u.s.u.s., poprzez dokonanie rozszerzającej wykładni pojęcia spółki jednoosobowej na przypadki obejmujące spółki, gdy udziały w spółce są w posiadaniu więcej niż jednej osoby, mimo braku w przepisach upoważnienia dla organu do dokonania wykładni definicji spółki jednoosobowej odmiennie od przepisów kodeksu spółek handlowych.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2020 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie i zasądził od J.K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie 180 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację w od wskazanego powyżej wyroku złożył w imieniu ubezpieczonego jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 5 u.s.u.s. oraz art. 8 ust. 6 pkt 4 u.s.u.s. w związku z art. 151 § 1 i 156 kodeksu spółek handlowych poprzez ich niezastosowanie i w efekcie przyjęcie, że spółkę można traktować jako jednoosobową, mimo że jest utworzona przez więcej niż jedną osobę.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2022 r., III AUa 921/20 Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację i zasądził od J.K. na rzecz ZUS kwotę 240 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia faktyczne. J.K. od dnia 1 grudnia 1992 roku prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą: F. Jako przedmiot działalności wskazano wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych. W dniu 23 maja 2012 roku Sąd Rejonowy Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku, zarejestrował spółkę działającą pod firmą K. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Kapitał zakładowy spółki od momentu jej rejestracji do chwili obecnej wynosi 10.000 złotych. Spółka zajmuje się działalnością handlowo-sprzedażową materiałów klimatyzacyjnych, wentylacyjnych, chłodniczych w jednym punkcie handlowym oraz w Internecie. Spółka zatrudniała i zatrudnia kilkunastu pracowników na stanowiskach sprzedawców i monterów, bo dodatkowo prowadzi usługi montażu tych urządzeń.

Jednym z pracowników zatrudnionych w spółce jest syn wnioskodawcy P.K. Od 2012 roku pracuje on na stanowisku sprzedawcy. Do jego obowiązków należy sprzedaż, a także podejmowanie decyzji związanych z zaopatrzeniem – wybiera dostawców i zakupuje poszczególne towary. Ubezpieczony natomiast pełniący od momentu powstania spółki funkcję Prezesa Zarządu pełni rolę „szefa” – rozdziela pracę i reprezentuje spółkę w przetargach. P.K. skupia się natomiast na handlu i pracy w hurtowni. Do dnia 6 września 2012 roku J.K. był jedynym udziałowcem spółki, posiadając wszystkie 200 udziałów o wartości nominalnej 50 złotych każdy. Umową darowizny z dnia 7 września 2012 roku ubezpieczony darował synowi P.K. jeden udział o wartości nominalnej 50 złotych. Ubezpieczony chciał w ten sposób dowartościować syna, nałożyć na niego pewien stopień odpowiedzialności za losy spółki.

W okresie od maja 2012 roku do marca 2013 roku J.K. deklarował podstawę wymiaru składki oraz składkę na ubezpieczenie zdrowotne w podwójnej wysokości, natomiast począwszy od kwietnia 2013 roku do czerwca 2017 roku składki te były deklarowane w pojedynczej wysokości.

Sąd Apelacyjny dzieląc rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji wskazał, że darowanie przez wnioskodawcę synowi jednego udziału w spółce pozwalające mu na objęcie 0,5% udziałów w spółce nie spowodowało, że spółka straciła charakter spółki jednoosobowej. Wskazał, iż trudno uznać, że posiadanie jednego udziału w spółce, obejmujące 0,5 % udziałów w spółce stanowi o rzeczywistym udziale drugiego wspólnika. Wyjaśnił, że wspólnik taki jest wspólnikiem iluzorycznym, tym bardziej, że nie wykazano w sposób wiarygodny jego aktywności i wpływu na działalność spółki.

Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców (dalej: „Rzecznik”, „skarżący”) działając na podstawie art. 89 § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2024 poz. 622, dalej: „u.SN”) wniósł skargę nadzwyczajną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 stycznia 2022 r., III AUa 921/20, oddalającego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 16 czerwca 2020 r., zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa, tj. art. 8 ust. 6 pkt 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej w zw. z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 5 pkt 21, art. 82 ust. 2, 3 i 5 pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej i art. 4 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2000r., Nr 94. poz. 1037 z późn. zm., dalej : „k.s.h.”) w brzmieniu obowiązującym w okresie, którego dotyczy zaskarżony wyrok, poprzez ich błędną wykładnię, mającą charakter wykładni prawotwórczej, polegającą na zastosowaniu nieznanej ustawie konstrukcji „wspólnika iluzorycznego” oraz „niemal jedynego wspólnika” i przyjęciu, że wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, posiadający 99,5% jej udziałów, jest wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w konsekwencji uznaniu, że ten wspólnik większościowy jest zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne ze wskazanej działalności, gdyż podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, mimo że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych i ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej, mające charakter *ius strictum* nie przewidują objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością innych niż spółki jednoosobowe, jak również nie zawierają odrębnej definicji jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, podczas gdy zgodnie z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. jednoosobowa spółka to spółka kapitałowa, której wszystkie udziały albo akcje należą do jednego wspólnika albo akcjonariusza, co w rezultacie doprowadziło do niewłaściwego zastosowania w/w przepisów do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i błędnego przyjęcia, że J.K. jest zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności jako jedyny wspólnik K. Sp. z o.o.,
2. naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, tj.: zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasady pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, zasady wyłączności ustawowej prawa daninowego i zasady szczególnej określoności regulacji daninowych,

określonych w art. 217 i art. 84 Konstytucji RP, a także prawa do własności, określonego w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP poprzez dokonanie na niekorzyść J.K. wykładni przepisów art. 8 ust. 6 pkt 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej w zw. z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 5 pkt 21, art. 82 ust. 2, 3 i 5 pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej i art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. sprzecznej z zasadami wykładni prawa daninowego, tj. zakazem wykładni rozszerzającej i wykładni przez analogię, co doprowadziło do odczytania normy prawa z nich niewynikającej, sprzecznej z ich literalnym brzmieniem oraz z zasadą, iż nałożenie daniny publicznej, jaką jest składka na ubezpieczenie zdrowotne, może się odbyć tylko na podstawie ustawy, co skutkowało zaistnieniem po stronie J.K. niezgodnego z zasadą demokratycznego państwa prawnego stanu niepewności co do jego sytuacji prawnej oraz bezprawnym naruszeniem jego chronionego konstytucyjnie prawa własności.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN Rzecznik wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący wniósł również o wzajemne zniesienie kosztów procesu w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, albowiem zaskarżone orzeczenie, tj. prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 stycznia 2022 r., III AUa 921/20 nie odpowiada prawu.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojkowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP, lub orzeczenie w sposób rażący

narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Orzekanie w ramach skargi nadzwyczajnej ma jednak charakter wyjątkowy, bowiem możliwość skorygowania prawomocnych orzeczeń uzasadniana jest takim stopniem ich wadliwości, którego nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, czyniąc je przez to elementarnie niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1 – 3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego orzeczenia, rodząc jednocześnie obowiązek zbadania, czy wadliwość ta powinna być usunięta ze względu na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza automatycznie o konieczności usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Natomiast niezasadność zarzutów podnoszonych przez podmiot skarżący w ramach podstaw szczególnych przesądza o bezzasadności skargi, nawet bez badania przesłanki ogólnej skargi (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2021 r., I NSNc 171/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2021 r., I NSNk 5/20).

Przedmiotowa skarga nadzwyczajna została oparta na zarzutach: rażącego naruszenia prawa materialnego tj. art. 8 ust. 6 pkt 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej w zw. z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 5 pkt 21, art. 82 ust. 2, 3 i 5 pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej i art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. poprzez ich błędną wykładnię oraz naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP tj.: zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, zasady pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP, zasady wyłączności ustawowej

prawa daninowego i zasady szczególnej określoności regulacji daninowych, określonych w art. 217 i art. 84 Konstytucji RP, a także prawa do własności, określonego w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP.

Skarga nadzwyczajna może zostać uwzględniona, jeżeli orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (art. 89 § 1 pkt 2 u.SN).

Przez „rażące naruszenie prawa” należy rozumieć naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. K. Szczucki, Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, Warszawa 2018, s. 467). Również Sąd Najwyższy, w wielu orzeczeniach wskazywał, że „rażące” naruszenie musi być „oczywiste”, czyli „widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie* bez konieczności wnikliwej analizy” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18; wyroki Sądu Najwyższego z: 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17; 20 maja 2020 r., I NSNc 28/1; 28 września 2021 r., I NSNc 107/21). O rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (zob. A. Kotowski, Skarga nadzwyczajna na tle modeli kontroli odwoławczej, Prokuratura i Prawo 2018, nr 9, s. 51 i in.). Ponadto, w przypadku skargi nadzwyczajnej Sąd Najwyższy wskazał, że ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od takich kryteriów jak: pozycja naruszonej normy w hierarchii norm prawnych, istotność naruszenia, a także skutki naruszenia dla stron postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; 20 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Zgodnie z treścią art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są osobami prowadzącymi działalność pozarolniczą. Na podstawie art. 5 pkt 21 tej ustawy, użyte w niej pojęcie „osoby prowadzącej działalność pozarolniczą” oznacza osobę, o której mowa w art. 8 ust. 6 ustawy o systemie

ubezpieczeń społecznych. Przepis ten definiuje osobę prowadzącą działalność pozarolniczą zarówno na gruncie ubezpieczeń społecznych, jak i ubezpieczenia zdrowotnego, co wyraźnie wynika z jego treści. Do grona podmiotów, o których w nim mowa należy m.in. wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz wspólnik spółki jawnej, komandytowej lub partnerskiej (art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Stosownie do treści art. 82 ust. 2 i 3 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, w przypadku gdy w ramach jednego z tytułów do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego wymienionych w art. 66 ust. 1 tej ustawy ubezpieczony uzyskuje więcej niż jeden przychód, składka na ubezpieczenie zdrowotne jest opłacana od każdego z uzyskanych przychodów odrębnie. Jeżeli ubezpieczony prowadzący działalność pozarolniczą uzyskuje przychody z więcej niż jednego z rodzajów działalności określonych w ust. 5 tego artykułu, składka na ubezpieczenie zdrowotne jest opłacana odrębnie od każdego rodzaju działalności. Jednym z w/w rodzajów działalności jest, zgodnie z treścią art. 82 ust. 5 pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej w ówczesnym brzmieniu, działalność gospodarcza prowadzona w formie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, z zastrzeżeniem art. 8 i 9. Obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu (art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Ustawa systemowa nie zawiera regulacji dotyczących obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym udziałowców wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym udziałowców dominujących. Również ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej nie przewiduje w tym zakresie jakichkolwiek regulacji.

W orzecznictwie istnieje koncepcja „niemal jedynego wspólnika” lub „wspólnika iluzorycznego”, która występuje wówczas, gdy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest formalnie spółką jednoosobową, ale proporcja udziałów poszczególnych wspólników występująca w tej spółce powoduje, że tylko jeden

wspólnik w istocie ma wszystkie uprawnienia zarówno korporacyjne, jak i majątkowe. W szczególności taką sytuacją występuje wtedy, gdy jeden wspólnik posiada taką część udziałów, która zapewnia mu wyłączne prawo głosu na zgromadzeniu wspólników i niemal wyłączne prawo do zysku, a także – wskutek pełnienia funkcji jednoosobowego zarządu – nieskrępowane samodzielne decydowanie o bieżącej działalności spółki. Status prawny takiego wspólnika jest więc analogiczny jak wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Chodzi o sytuację, gdy udział drugiego wspólnika (wspólników) jest symboliczny i iluzoryczny, przy czym ocenę taką należy zawsze dokonywać w konkretnych okolicznościach sprawy. W orzecznictwie stwierdza się, że z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych tego rodzaju spółkę należy traktować jak spółkę jednoosobową (wyroki Sądu Najwyższego z: 7 kwietnia 2010 r.. II UK 177/09. OSP 2012 Nr 1. poz. 8; 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, LEX nr 1043990; 7 marca 2018 r., I UK 575/16, LEX nr 2488094; 13 marca 2018 r.. I UK 27/17. LEX nr 2508640).

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że J.K. posiadając odpowiednio 99,5% udziałów w spółce jest wspólnikiem dominującym i jego status jest zrównany ze statusem wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W związku z powyższym powstał obowiązek deklarowania podstaw wymiaru oraz wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Definicja legalna jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta jest natomiast w art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. Dyrektywy wykładni językowej i systemowej nakazują przyjęcie, iż pojęcie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma taką samą treść zarówno na gruncie ustawy systemowej jak i Kodeksu spółek handlowych. Zgodnie zatem z literalną wykładnią obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlega tylko wspólnik, do którego należą wszystkie udziały spółki z o.o.

Odrzucenie rezultatu wykładni językowej nie może nastąpić tylko z tego powodu, że interpretator uznaje, iż bardziej celowe i sensowne byłoby inne rozwiązanie danej kwestii, ale dopiero wtedy, gdy zostanie wykazane, iż sens językowy przepisu prowadzi do absurdu, jest ewidentnie sprzeczny z wartościami konstytucyjnymi lub innymi powszechnie akceptowanymi wartościami, dając efekt

rażąco niesłuszny, niesprawiedliwy, nieracjonalny lub niweczący ratio legis przepisu, albo w sytuacji oczywistego błędu legislacyjnego (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21).

W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny niesłusznie odwołał się do zasady powszechności ubezpieczeń i konstytucyjnej gwarancji obywatela do zabezpieczenia społecznego. Powoływanie się na zasady prawa nie może mieć bowiem charakteru prawotwórczego. Odwołanie się do względów celowościowych i aksjologicznych nie może prowadzić do niedopuszczalnej wykładni rozszerzającej przepisów prawa daninowego.

Dla włączenia danej osoby do ubezpieczenia społecznego niezbędna jest jej przynależność do określonej w ustawie systemowej grupy podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Katalog podmiotów podlegających obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym jest wyczerpująco uregulowany w ustawie systemowej (przede wszystkim w jej art. 6). Według literalnej wykładni art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się tylko i wyłącznie wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, czyli wspólnika, który jest jedynym wspólnikiem tej spółki, ujawnionym w rejestrze przedsiębiorców stosownie do art. 38 ust. 8 lit. d ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, nie zaś tego wspólnika, który figuruje w tym rejestrze jako jedyny ujawniony spośród kilku wspólników spółki wyłącznie z powodów określonych w art. 38 ust. 8 lit. c tej ustawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 15 września 2021 r., I USKP 44/21, wątpliwe jest poszukiwanie na siłę – wbrew woli i świadomej decyzji samego wspólnika spółki kapitałowej – tytułu do podlegania przez niego obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Jak trafnie wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 24 marca 2022 r., II GSK 188/22 operowanie terminami spółki „prawie jednoosobowej” oraz „wspólnika zdecydowanie większościowego” nie znajduje oparcia w treści ustawy, są to terminy pozaustawowe, podobnie jak pojęcia „niemal jedynego udziałowca” oraz „udziałowca iluzorycznego”. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych ze względu na swoją istotę i konstrukcję podlegają wykładni ścisłej. Nie powinno się stosować do nich wykładni celowościowej, funkcjonalnej

lub aksjologicznej w opozycji do wykładni językowej, jeżeli ta ostatnia prowadzi do jednoznacznych rezultatów interpretacyjnych, a zatem nie można ich poddawać ani wykładni rozszerzającej, ani zwężającej, modyfikującej wyczerpująco i kazuistycznie określone przez ustawodawcę uprawnienia do świadczeń (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2012 r., I UK 276/11).

Powyższe jest spójne z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2024 r., III UZP 8/23, w której to wskazano, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadający 99 procent udziałów nie podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Jak wskazano w uzasadnieniu przytoczonej uchwały, ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych oparta jest na ścisłej egzemplifikacji tytułów podlegania ubezpieczeniom społecznym. Kreowanie w drodze wykładni dalszych tytułów lub podmiotowe rozszerzanie kręgu osób podlegających ubezpieczeniom społecznym nie jest możliwe, gdyż nie ma oparcia w ustawie. Znaczenie ma zatem stan prawny, a nie faktyczny, czyli to czy określona sytuacja jest z korzyścią dla dominującego wspólnika w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością albo dla systemu ubezpieczeń społecznych. O podleganiu ubezpieczeniom społecznym decyduje prawodawca w drodze ustawy. Skoro ustawa nie obejmuje ubezpieczeniami społecznymi wspólnika dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, to tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie można wykreować w drodze orzecznictwa (wykładni). Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie zmienia prawa dotyczącego spółek kapitałowych i odwrotnie. Nie ma zatem znaczenia to czy status dominującego wspólnika (99/100 udziałów) jest porównywalny w spółce kapitałowej ze statusem wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., gdyż są to odrębne spółki kapitałowe i kodeks spółek handlowych wyraźnie je odróżnia, a ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi obejmuje tylko wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością a nie wspólnika dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie podziela pogląd prawny zaprezentowany w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2024 r., III UZP 8/23.

Zarzucone naruszenie prawa materialnego jest rażące i oczywiste. Z uwagi na powyższe na uwzględnienie zasługiwał zarzut rażącego naruszenia prawa, tj. art. 8 ust. 6 pkt 4 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej w zw. z art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 5 pkt 21, art. 82 ust. 2, 3 i 5 pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej i art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. w brzmieniu obowiązującym w okresie, którego dotyczy zaskarżony wyrok, poprzez ich błędną wykładnię, mającą charakter wykładni prawotwórczej, polegającą na zastosowaniu nieznanej ustawie konstrukcji „wspólnika iluzorycznego” oraz „niemal jedyne go wspólnika” i przyjęciu, że wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, posiadający 99,5% jej udziałów, jest wspólnikiem jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w konsekwencji uznaniu, że ten wspólnik większościowy jest zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne ze wskazanej działalności, gdyż podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, mimo że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych i ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej, mające charakter *ius strictum* nie przewidują objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością innych niż spółki jednoosobowe, jak również nie zawierają odrębnej definicji jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, podczas gdy zgodnie z art. 4 § 1 pkt 3 k.s.h. jednoosobowa spółka to spółka kapitałowa, której wszystkie udziały albo akcje należą do jednego wspólnika albo akcjonariusza, co w rezultacie doprowadziło do niewłaściwego zastosowania w/w przepisów do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy i błędnego przyjęcia, że J.K. jest zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności jako jedyny wspólnik K. Sp. z o.o.

Bezpośrednią konsekwencją wskazanego powyżej rażącego naruszenia prawa było naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji, a to zasady wyłączności ustawowej prawa daninowego i zasady szczególnej określoności regulacji daninowych, określonych w art. 217 i art. 84 Konstytucji RP.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny „dziedziną, w której nakaz określoności wymaga szczególnego zaakcentowania jest – obok prawa karnego – także dziedzina prawa daninowego”, ponieważ w tym przypadku chodzi o akty prawne ograniczające wolności i prawa obywatelskie oraz nakładające podatki wobec państwa (orzeczenie z dnia 29 marca 1994 r. sygn. akt K 13/93, OTK 1994, nr 1, poz. 6, wyrok z dnia 13 lutego 2001 r., sygn. akt K 19/99, OTK 2001, nr 2, poz. 30). Dlatego nakładanie danin publicznych podlega szczególnemu reżimowi gwarancyjnemu, co ma zapobiegać nadużyciom ze strony państwa, które dysponuje środkami przymusu wobec jednostki.

Wywodzone z art. 84 i 217 Konstytucji RP zasady sprzyjają realizacji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 grudnia 2017 r., SK 48/15, OTK-A 2018. nr 2), warunkując zapewnienie niezbędnego poziomu bezpieczeństwa prawnego. Mają one na celu wzmocnienie ochrony proceduralnej praw i uprawnień obowiązanego w stosunku do organów władzy publicznej posiadających władcze uprawnienia. Służą nie tylko ograniczeniu swobody organów państwa, ale także chronią obywateli przed dowolnością nakładania na nich obowiązków daninowych. Nie ulega zatem wątpliwości, że w demokratycznym państwie prawnym ingerencja w wolności i prawa człowieka i obywatela musi mieć konstytucyjną legitymację oraz formę ustawy. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku posłużył się w drodze wykładni *per analogiam* koncepcją „wspólnika iluzorycznego”, będącą wytworem orzecznictwa i nieznajdującą uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa. Tymczasem, jak trafnie zauważa się w doktrynie, stosowanie w indywidualnych sprawach dotyczących danin publicznych analogii lub wykładni rozszerzającej może prowadzić do wniosku, że mamy do czynienia z naruszeniem Konstytucji, a sprawcą takiego naruszenia jest wówczas sąd (M. Wiącek, S. Żółtek, Niekonstytucyjność normy ustalonej w drodze orzecznictwa Sądu Najwyższego, [w:] Studia i Analizy Sądu Najwyższego, Materiały Naukowe, Tom 1, Warszawa 2015r., str. 61).

Na uwzględnienie zasługiwał również zarzut naruszenia chronionego w art. 64 ust. 1-3 Konstytucji RP prawa do własności. Obowiązek zapłaty daniny

jako przymusowego świadczenia na rzecz państwa stanowi ingerencję w prawo własności, gdyż narusza prawo do posiadania i dysponowania własnością.

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący bezzasadnie zarzucił naruszenie sformułowanej w art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności i bezpieczeństwa prawnego, jako składowych zasady demokratycznego państwa prawnego. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej lub bezpośrednio wywodzonych z niej praw nie może stanowić uzasadnionego zarzutu w ramach pierwszej podstawy szczególnej skargi nadzwyczajnej. Wynika to z treści art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, zgodnie z którym podstawą skargi nadzwyczajnej może być naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. Chodzi wobec tego o zasady, które są „określone” (wskazane) w przepisach Konstytucji RP, a nie takie, które zostały wywiedzione z art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 19 grudnia 2023 r., II NSNc 338/23; 27 stycznia 2021 r., I NSNc 147/20; 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 82/20; 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21; 24 maja 2023 r., II NSNc 127/23).

Samo stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej nie jest jeszcze wystarczające dla wyeliminowania zaskarżonego orzeczenia z obrotu prawnego. W dalszej kolejności należy bowiem ustalić czy uchylenie tego orzeczenia jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Przesłanka ta powinna być interpretowana zgodnie z zasadą ustrojową wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy. Na jej treść składają się inne zasady pochodne, m.in. zasada zaufania obywatela do państwa i zasada bezpieczeństwa prawnego jednostki. Z zasady określonej w art. 2 Konstytucji RP wywodzona jest konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, pewności co do prawa, przewidywalności stanowionego prawa, lojalności państwa względem obywateli, co powinno budować zaufanie jednostki do Państwa.

Bezpieczeństwo prawne obywateli winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych i interesów człowieka.

Wydane w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego pozostaje w sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Wobec powyższego uchylenie zaskarżonego wyroku jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie.

Zdanie odrębne od wyroku i uzasadnienia złożył ławnik SN Marek Molczyk.

[SOP]

[a.ł]